

Internetowy lekarz dla astmatyków

ZDROWIE. Nowoczesna aplikacja komputerowa może ułatwić życie chorym

Od połowy stycznia tego roku chorzy na astmę w Polsce mogą znacznie poprawić jakość swojego życia i skuteczność terapii, korzystając z programu Moja Astma. Ten program to prosta w obsłudze, darmowa aplikacja, z której można korzystać, mając jakiegokolwiek urządzenie z dostępem do internetu.

Korzystający z programu pacjent uzyskuje m.in. dostęp do rzetelnej i pełnej informacji o chorobie oraz wskazówek, jak dbać o siebie. Otrzymuje również narzędzia, ułatwiające kontrolę astmy i bieżącą komunikację z lekarzem.

Dzięki odpowiedzi na kilka sprofilowanych pytań, dotyczących przestrzegania zaleceń terapeutycznych, pacjent może bezpośrednio na swój adres e-mail lub na telefon komórkowy otrzymać informacje – wskazówki postępowania – dobrane indywidualnie do jego potrzeb.

Z kolei zamieszczony na stronie Test Kontroli Astmy pozwala ocenić stan zdrowia, dostrzec niepokojące objawy i w razie potrzeby – przekazywać wyniki

4 MILJONY CHORYCH

Brak kontroli choroby jest bardzo groźny

Liczba chorych na astmę w naszym kraju sięga już 4 milionów i może nadal rosnąć. Szacuje się, że nawet do 75 procent chorych może cierpieć z powodu powtarzających się zaostrzeń astmy, niejednokrotnie wymagających hospitalizacji. Za jedną z głównych przyczyn takich problemów uznaje się niedostateczną kontrolę astmy.

tych obserwacji (wystarczy wydrukować gotowy raport) lekarzowi nie tylko podczas wizyty kontrolnej, ale też na bieżąco – drogą elektroniczną. Jednocześnie sieć telefoniczna lokalizuje pacjenta i bezpośrednio na jego telefon dostarcza mu informacje – o pogodzie, stężeniu pyłków w atmosferze i zanieczyszczeniu powietrza – wszystkie te czynniki wpływają istotnie na samopoczucie chorego.

Program został opracowany przez firmę GlaxoSmithKline,

z pomocą grupy wybitnych polskich oraz brytyjskich ekspertów – lekarzy, naukowców, osób zajmujących się edukacją zdrowotną. W Polsce wdrażany jest pod okiem ekspertów z dziedziny chorób płuc, m.in. prof. Bolesława Samolińskiego, prezydenta Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Alergologicznego, prof. Piotra Kuny, prezydenta Zarządu Głównego PTA w latach 2006 – 2009 oraz dr. Piotra Dąbrowskiego, przewodniczącego Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP.

Program jest przeznaczony dla wszystkich chorych na astmę, którzy ukończyli 12 lat. Eksperti mają nadzieję, iż dzięki temu programowi liczba pacjentów, którzy mimo astmy żyją pełnią życia, znacząco wzrośnie.

Astma oskrzelowa jest chorobą przewlekłą. Trwa całe życie. Ma okresy, gdy się nasila i łagodnieje. Ale nie ma jednego parametru, który pomoże określić, czy jest dobrze leczona i kontrolowana.

– Zapożyczone z języka angielskiego słowo „kontrola” może się źle kojarzyć, w tym przypadku oznacza jednak dobre, skuteczne leczenie, które umożliwia choremu normalne życie – mówi prof. Piotr Kuna, kierownik II Katedry Chorób Wewnętrznych Wydziału Lekarskiego i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Astmy i Alergii w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym im. N. Barlickiego w Łodzi. – Pacjenci z astmą mogą żyć normalnie, jak zdrowi ludzie. Niestety, często nie mają tej świadomości – dodaje prof. Piotr Kuna.

Najbardziej efektywną metodą działania jest prewencja, a jeden z jej ważnych elementów to edukacja. Wiedzą o tym w Wielkiej Brytanii, gdzie wyśłono i wprowadzono program Moja Astma. Polskim pacjentom wciąż tej edukacji i wiedzy brakuje, bo wizyta w gabinecie trwa zazwyczaj kilka minut. Program to szansa na dostarczenie pacjentom wiarygodnej wiedzy na temat choroby i jej leczenia.

ELŻBIETA BOREK

Będzie rezolucja w sprawie powietrza

ŚRODOWISKO. Przewodniczący Sejmu Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk przygotował projekt rezolucji z apelem do władz centralnych oraz samorządów Małopolski i Śląska o wspólne podjęcie jak najszybszych działań w sprawie ochrony powietrza.

Jakość powietrza w Polsce poludniowej jest fatalna. Zwalaszcza zimą występują duże przekroczenia norm stężenia zanieczyszczeń, szczególnie bardzo groźnego dla zdrowia pyłu zawieszonego (głównym ich źródłem są piece węglowe i transport samochodowy).

Dlatego – jak podkreśla Kazimierz Barczyk – samorządy Małopolski i Śląska, z którego napływa do nas część zanieczyszczeń, powinni wspólnie podjąć działania dla poprawy jakości powietrza. – *Te kwestie powinny zostać ujęte nie tylko w wojewódzkich programach ochrony powietrza, ale również w Strategii Rozwoju Polski Południowej do roku 2020, która zostanie za kilka tygodni uchwalona przez sejmiki Małopolski i Śląska – zaznacza Kazimierz Barczyk. – Na razie w tej sprawie nie ma nic o problemach ochrony powietrza, a to kluczowe*

wa sprawa. Musimy współpracować z sąsiadami i stworzyć specjalny, wspólny program. A realizacja takiego programu wymaga otrzymać pełne wsparcie rządu, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz funduszy europejskich.

Przewodniczący małopolskiego sejmiku przyznaje jednocześnie, że obecne przepisy dotyczące ochrony powietrza są niewystarczające, a przede wszystkim nieskuteczne, konieczne są więc zmiany w prawie. Chodzi m.in. o wprowadzenie minimalnych wymagań jakościowych dla paliw stałych, obowiązków wskazujących w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego dopuszczalnego sposobu ogrzewania budynków czy o wprowadzenie ustawowego obowiązku podłączenia do sieci ciepłowniczej (tam, gdzie jest to możliwe). Ponadto należy m.in. wyposażyć samorządy lokalne w skuteczne narzędzia służące ograniczeniu ruchu samochodów w miastach (tzw. strefy ograniczonej emisji komunikacyjnej).

Radni małopolskiego sejmiku będą głosować nad uchwałą o rezolucji w poniedziałek

(PSZ)

STOP SMOG